

BEATA MACHAY

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z lokalnymi organami aparatu represji, prasą oraz lokalnymi władzami w latach 1946–1955

Miejsce Wojskowych Prokuratur Rejonowych w strukturach aparatu represji Polski Ludowej

Zachowanie pozorów legalizmu przejścia władzy w Polsce przez komunistów, a następnie jej utrzymanie, wobec zbrojnego oporu ludności, było zadaniem trudnym, aczkolwiek nie niemożliwym do wykonania. By osiągnąć zamierzony cel, komuniści dokonali zmian w dotychczas obowiązującym prawie i oparli swą władzę na szeroko rozbudowanym aparacie represji, którego kadry i struktury w dużej mierze przygotowali znacznie wcześniej. Aparat represji tworzyły sądy i prokuratury wojskowe oraz cywilne, sądy specjalne, Resort Bezpieczeństwa Publicznego/ Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wraz z podległymi mu formacjami i urzędami, organy wywiadu wojskowego i cywilnego oraz Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Siłą sprawczą, mechanizmem napędzającym i wyznaczającym kierunki działania aparatu represji była partia komunistyczna. Niebagatelną rolę w powojennym sys-

temie terroru odegrała również prasa. W. Roszkowski uważa, że „Główną funkcją aparatu partyjnego stało się »sprawowanie władzy« w myśl zasady leninowskiej, iż władza polityczna jest najważniejszym czynnikiem przeobrażeń społecznych. Organizacje partyjne były upoważnione przez statut PZPR do »doskonalenia administracji«, co w praktyce oznaczało dyktowanie decyzji bez ponoszenia odpowiedzialności”¹.

Zgodnie z wytycznymi PPR/PZPR miały postępować również cywilne jak i wojskowe sądy i prokuratury. By w pełni kontrolować działalność tych organów, partia komunistyczna zadbała w nich o odpowiedni dobór kadr². PPR/PZPR przejęła również kontrolę nad tak zwanymi „resortami siłowymi”, w tym też i wojskiem. Było to zresztą całkowicie zgodne z oficjalną doktryną państwa socjalistycznego, o czym w latach 60. pisał L. Łustacz: „Z ustrojowej zasady jednolitości władzy w państwie socjalistycznym wynika w sposób oczywisty, że wojsko stanowi część składową mechanizmu państwowego, który działa pod ideologicznym i organizacyjnym kierownictwem partii marksistowskiej (...) W budownictwie sił zbrojnych państwa radzieckiego i krajów demokracji ludowej była i jest konsekwentnie wcielana w życie zasada bezwzględного podporządkowania wojska jednolitej władzy ludowej, określająca jego charakter polityczny jako »zbrojnego ramienia narodu« i jego charakter prawny jako ogniwa w mechanizmie socjalistycznego państwa”³.

W dniu 31 października 1944 r., Biuro Polityczne PPR utworzyło Wydział Wojskowy. Przewodniczył mu sekretarz PPR. Do jego zadań należało nadzorowanie organizacji armii, pracy sądownictwa wojennego, kontrwywiadu, pracy politycznej oraz polityki personalnej⁴. Ze względu na fakt, iż wojskowy wymiar sprawiedliwości pełnił kluczową funkcję w komunistycznej polityce represji, partia również i tutaj dbała o odpowiedni dobór kadr. Najwyższe urzędy, stanowiska kierownicze oraz wysokie funkcje mogli objąć jedynie oficerowie mający całkowite poparcie partii⁵. W uchwale Biura Politycznego KC PZPR z 20 marca 1951 r. o pracy organów służby sprawiedliwości w wojsku znajdujemy

1 W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945–1980*, Warszawa 2003, s. 149.

2 Por. J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowska 1944–1954*, Warszawa 2004, s. 48.

3 L. Łustacz, *Wojsko a Prawo*, „Prawo i Życie”, 1963, nr 22, s. 3.

4 J. Borowiec, *op. cit.*, s. 48.

5 K. Szwańczyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, s. 74–75.

wprost stwierdzenie, że to partia wskazywała aktualne zadania stojące przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości oraz o skoncentrowaniu „wysiłków aparatu prokuratury i sądownictwa wojskowego na zwalczaniu przestępstw najbardziej dla Państwa niebezpiecznych w danym okresie”⁶. O tym, jakie to są przestępstwa, decydowała oczywiście partia. Na kolejnych plenach KC PPR/PZPR, zapadały decyzje o metodach walki z opozycją polityczną. Ostatecznie odgrywanie decydującej roli państwie zapewniła PZPR Konstytucja z 22 lipca 1952 r.⁷

Głównym narzędziem, którym posługiwali się komuniści w walce o władzę, obok terroru, była propaganda. Przenikała politykę, życie społeczne, kulturalne i gospodarcze. Jej zadaniem była pomoc w całkowitym podporządkowaniu społeczeństwa nowej władzy oraz utrzymywanie go w przeświadczeniu o jej wielkości i nieomyślności. Zdaniem W. Roszkowskiego „Chodziło o wytresowanie społeczeństwa w uwielbieniu dla władzy, ukazywanej jako spełnienie procesu dziejowego i najwyższy cel marzeń, oraz w nienawiści do wszystkiego, co nie pochodzi od tej władzy”⁸. K. Kersten w jednej z publikacji podkreślała, że: „Słowo i budowany ze słów wizerunek Armii Krajowej, następnie zaś, po jej rozwiązaniu, innych formacji składających się na podziemie niepodległościowe stanowiły integralny element dławienia polskiego oporu”⁹. Komuniści na łamach prasy wykreowali obraz podziemia jako siły antynarodowej, a rząd emigracyjny oskarżali o inspirowanie „dywersji”, „szpiegostwa”, „sabotażu”, wspieranie organizacyjne i finansowe „akcji terrorystycznych w Polsce”. Aby zohydzić i napiętnować żołnierzy podziemia w oczach opinii publicznej, celowo używano słów i zwrotów, wywołujących negatywne skojarzenia wśród odbiorców, takich jak: „zbiry, skrytobójcy, opryszki, bandyci, szpiedzy, zbrodniarze, zdrajcy, gwałciciele, mordercy, antysemita, faszysta, śmieci, terroryści, wykolejeńcy, zwyrodnialcy, agen-

6 J. Poksiński, A. Kochański, K. Persak (oprac.), *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, Warszawa 2003, s. 239.

7 Dz.U. nr 33, poz. 232. Zob. także: N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. II, Kraków 1991, s. 710; C. Brzoza, A.L. Sowa, *Wielka historia Polski*, t. V, Kraków 2003, s. 489.

8 W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 26–27.

9 K. Kersten, *Polityczny i propagandowy obraz zbrojnego podziemia w latach 1945–1947 w świetle prasy komunistycznej*, [w:] A. Ajnenkiel, *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, Wrocław 1998, s. 142.

ci, bandy, szajki, kliki, reakcja, zaraza, wrzód, zbrodnie, dywersja”. Posługiwanie się takim językiem miało za zdanie „kreować fałszywą rzeczywistość, w której tzw. obóz demokratyczny reprezentował patriotyzm, jego przeciwnicy zaś zdradę narodową”¹⁰. W swoich rozważaniach K. Kersten sytuację tę trafnie określiła jako *odwrócenie ról i znaków*¹¹. Manipulowanie informacjami i fałszowanie rzeczywistości miały za zadanie wywołać w społeczeństwie przekonania, że komuniści są jedyną siłą w kraju, która ma prawo reprezentować naród polski i przemawiać w jego imieniu, oraz uzyskać społeczną akceptację dla poczynań władzy.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego

Sprawne funkcjonowanie aparatu represji w dużej mierze zależało od współpracy między tworzącymi go organami. Współpraca ta na przestrzeni lat układała się różnie. O jej zakresie i przebiegu dowiadujemy się ze sprawozdań opisowych i statystycznych, do składania, których zobowiązani byli ich szefowie¹². Ścisłą współpracę i współdziałanie sądów oraz prokuratur wojskowych z organami bezpieczeństwa publicznego nakazywał okólnik nr 36/II z 10 maja 1945 r., naczelnego szefa sądownictwa wojennego. Czytamy w nim: „Kierownicy sądów i prokuratorzy wojskowi muszą dokładnie orientować się w stanie bezpieczeństwa swojego terenu i Państwa i w zależności od jego potrzeb stosować celową politykę penitencjarną. Może ona wymagać stosowania specjalnych sankcji karnych za pewnego rodzaju przestępstwa na obszarze całego państwa lub jego części”¹³. Także uczestnicy krajowej narady członków PPR pracujących w wymiarze sprawiedliwości, odbywającej się 3 i 4 października

10 *Ibidem*, s. 144.

11 *Ibidem*, s. 145.

12 Szerzej o materiałach archiwalnych do działalności WPR we Wrocławiu B. Machay, G. Trzaskowska, *Materiały archiwalne do działalności Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z lat 1946–1955 jako źródło do badań historyczno-prawnych nad wojskowym wymiarem sprawiedliwości na Dolnym Śląsku*, Imponderabilia. Biuletyn Piśmudczykowski, 2011, nr 3, s. 188–208.

13 Cyt. za: A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny Tom I. Podział administracyjny, ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1944–1956)*, Warszawa 1996, s. 72.

1946 r., podjęli uchwałę, w której uznali „za jedno z podstawowych zadań demokratycznych organów wymiaru sprawiedliwości ścisłe i harmonijne współdziałanie z organami bezpieczeństwa publicznego”¹⁴.

Współdziałanie wojskowych prokuratur rejonowych z organami bezpieczeństwa wynikało również z aktów prawnych rangi dekretu. Pierwszym był kodeks wojskowego postępowania karnego (k.w.p.k.) z 23 czerwca 1945 r.¹⁵, który stanowił, że dochodzenie i śledztwo (formy postępowania przygotowawczego) w zasadzie przeprowadzają organy bezpieczeństwa (art. 156, 164). Zgodnie z art. 160 prokurator sprawował nadzór nad prowadzeniem dochodzenia. Mógł on uchylić lub zmienić każde zarządzenie organu prowadzącego dochodzenie. Art. 161 dawał mu też możliwość umorzenia prowadzonego dochodzenia, jeśli uznał, że jego wyniki nie dają podstaw do pociągnięcia podejrzanego do odpowiedzialności przed sądem. Dochodzenie w myśl art. 158 polegało na przesłuchaniu podejrzanych i świadków, zabezpieczeniu dowodów oraz ustaleniu, czy jest dostateczna podstawa do wszczęcia śledztwa lub złożenia sądowi aktu oskarżenia. Jeśli prokurator wojskowy uznał, że zebrane dowody wymagają pociągnięcia podejrzanego do odpowiedzialności karnej, zalecał przeprowadzenie śledztwa lub składał do sądu wojskowego akt oskarżenia (art. 162). W sprawach o przestępstwa zagrożone karą śmierci lub gdy dobro wymiaru sprawiedliwości tego wymagało, śledztwo było prowadzone obligatoryjnie (art. 163). W związku z tym, że z treści art. 164 § 1: „Śledztwo prowadzi oficer śledczy pod nadzorem prokuratora wojskowego i na jego zlecenie, a w wypadkach nagłych z urzędu”, nie wynikało jednoznacznie, w czyjej kompetencji znajdowało się prowadzenie śledztwa (oficera śledczego prokuratury czy oficera śledczego UB), posiłkowano się okólnikiem nr 31 MBP o zakresie współpracy organów bezpieczeństwa publicznego z prokuraturą wojskową z 2 listopada 1945 r.¹⁶, w którym uznano że „pożądane jest, by śledztwa prowadziły sekcje śledcze UB”¹⁷.

Kolejnymi aktami prawnymi były: Dekret z 16 listopada 1945 r., o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa,

14 *Uchwały narady krajowej PPR-owców, pracujących w wymiarze sprawiedliwości, odbytej dnia 3 i 4 października 1946 r.*, Wojskowy Przegląd Prawniczy, 1946, nr 4, s. 247.

15 Dz.U. nr 36, poz. 216.

16 *Okólnik nr 31 MBP o zakresie współpracy organów bezpieczeństwa publicznego z prokuraturą wojskową*, 2 XI 1945 r., s. 41-42, CA MSW i A, MBP, 617; cyt. za: J. Borowiec, *op. cit.*, s. 150.

17 Cyt. za: J. Borowiec, *op. cit.*, s.154.

którego art. 37(1) stanowił: „W sprawach o przestępstwa, określone w dekrete niniejszym, o ile należą do właściwości sądów wojskowych, postępowanie przygotowawcze prowadzi organa bezpieczeństwa publicznego, jeżeli nie zostało lub nie zostanie wszczęte postępowanie przez prokuratora wojskowego”¹⁸, zastąpiony w późniejszym okresie dekretem o tej samej nazwie z dnia 13 czerwca 1946 r. (zwanym małym kodeksem karnym), który w art. 55 „przepisywał” bez jakichkolwiek zmian art. 37(1) poprzedniego dekretu¹⁹, oraz Dekret z dnia 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej²⁰, który w art. 13. 3. powoływał się na przepisy przytoczonego powyżej art. 55 dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

Współpracę między Wojskową Prokuraturą Rejonową a urzędami bezpieczeństwa kształtowały również różnego rodzaju okólniki i zarządzenia. Bardzo istotne znaczenie miał okólnik nr 26 Departamentu Służby Sprawiedliwości MON z 30 października 1946 r. Nakładał on na prokuraturę wojskową obowiązek uwiarygodniania protokołów przesłuchań sporządzonych przez organy bezpieczeństwa. Zgodnie z nim, „przyznanie się oskarżonego do winy w obecności wojskowego prokuratora dawało składowi sędziowskiemu dostateczną pewność przy wymierzaniu kary”, ponieważ „poziom etyczny wojskowej prokuratury jest tak bezsporny, że żadne wykrety oskarżonego na rozprawie nie mogą obalić mocy dowodowej jego zeznań złożonych w toku śledztwa przed wojskowym prokuratorem”²¹. Od tego momentu podstawę do orzeczenia wyroku przez sąd wojskowy stanowiło przyznanie się oskarżonego do winy w obecności prokuratora wojskowego. W praktyce, rola prokuratora sprowadzona została do pytania oskarżonego, czy potwierdza swoje zeznania, złożone przed oficerem śledczym UB. Nie mniej ważne było zarządzenie nr 026 Naczelnego Prokuratora Wojskowego z 18 listopada 1952 r., w którym stwierdzono, że „bezpośrednie dokonanie czynności śledczych przez prokuratora winno odbywać się zawsze w obecności oficera śledczego (...) Stosowane jeszcze z rzadka wykonywanie czynności śledczych pod nieobecność oficera śledczego z zaakcentowaniem tego w protokole stanowi politycznie błędną i szkodliwą metodę, albowiem sugeruje brak zaufania

18 Dz.U. nr 53, poz. 300.

19 Dz.U. nr 30, poz. 192.

20 Dz.U. nr 55, poz. 437.

21 J. Borowiec, *op. cit.*, s. 159.

do obiektywizmu organów bezpieczeństwa i może być źródłem prowokacji ze strony podejrzanego”²². Zarządzenie to w zasadzie ubezwłasnowolniło prokuratora w zakresie nadzoru nad śledztwem.

WPR we Wrocławiu, niezwłocznie po rozpoczęciu działalności, nawiązała współpracę z 33 urzędami BP, istniejącymi w 1946 r. na terenie województwa wrocławskiego²³. Informował o tym w swoim pierwszym sprawozdaniu z marca i kwietnia 1946 r. szef wrocławskiej WPR kpt. J. Kozłowski: „Kontakt z poszczególnymi Urzędami Bezpieczeństwa na terenie województwa został nawiązany. Nie jest on jednak taki, jakim być powinien z tego względu, że jeszcze ani sam nie mogłem wyjechać w teren, ani też nie byłem w stanie kogokolwiek z prokuratorów wysłać. Dotychczas pracuje się w ten sposób, że ciągle ze sprawami przyjeżdżają oficerowie śledczy z poszczególnych urzędów i instruuje się ich na miejscu w prokuraturze. Nadzór nad sekcją dyscyplinarną WUB prowadzi się”²⁴. W związku z dużą liczbą spraw, jakie napływały do WUBP w pierwszych miesiącach działalności WPR we Wrocławiu, szef wrocławskiej WPR kpt. J. Kozłowski codziennie od godziny 20.00 do 23.00 urzędował w budynku WUBP, gdzie na miejscu osobiście zatwierdzał postanowienia o tymczasowym aresztowaniu oraz udzielał wskazówek prowadzącym śledztwa²⁵.

Z miesiąca na miesiąc współpraca WPR z urzędami BP we Wrocławiu coraz bardziej się zacieśniała, kpt. J. Kozłowski pisał: „Współpraca z urzędami BP kształtuje się coraz pomyślniej. We wszystkich prowadzonych przez się sprawach zwracają się bezpośrednio do prokuratury i uzyskują w każdej sprawie wskazówki, tym samym szkolą się w technice prowadzenia dochodzenia”²⁶; „Oficerowie śledczy tych urzędów [Bezpieczeństwa Publicznego] wykazują dużo dobrej chęci i ściśle stosują się do wskazówek prokuratora”²⁷.

22 *Ibidem*, s.165.

23 Archiwum wrocławskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu [dalej: AIPN Wr], Wojskowa Prokuratura Rejonowa [dalej: WPR], Wrocław, sygnatura 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1946 r., k. 122.

24 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za marzec i kwiecień 1946 r., k. 2.

25 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za lipiec 1946 r., k. 32.

26 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za czerwiec 1946 r., k. 18.

27 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za lipiec 1946 r., k. 32.

W praktyce polegała ona na tym, iż każdy oficer śledczy prowadzący sprawę podlegającą właściwości WPR przyjeżdżał osobiście z tą sprawą do wrocławskiej WPR. Na miejscu, po przeglądnięciu jej przez jednego z podprokuratorów i stwierdzeniu, że została przeprowadzona zgodnie z wymogami k.w.p.k., przyjmowano ją. W przypadku, gdy zdaniem podprokuratora śledztwo zostało przeprowadzone niewłaściwie, udzielał on na miejscu, oficerowi śledczemu odpowiednich wskazówek, mających na celu uzupełnienie śledztwa²⁸. Szef wrocławskiej WPR uważał, że taki system „doprowadza do tego, że oficerowie śledczy Urzędów Bezp. Publ. ciągle lepiej pracują”²⁹.

W sprawach o przestępstwa z dekretów wrocławska WPR udzielała funkcjonariuszom UB odpowiednich wskazówek i instrukcji na miejscu w siedzibie WPR bądź w sprawach poważniejszych, w których funkcjonariusze UB nie byli w stanie prawidłowo przeprowadzić śledztwa, oddelegowywano podprokuratorów do jednostek BP do pomocy³⁰. W sprawozdaniach szefa WUBP we Wrocławiu, odnajdujemy o tym liczne wzmianki³¹. Prokuratura udzielała też oficerom śledczym UB w sprawach przez nich prowadzonych „wyczerpujących wskazówek odnośnie kwalifikacji prawnej oraz samego przebiegu śledztwa”³². Sprawy poważniejsze prowadzone przez oficerów śledczych UB były często nadzorowane przez podprokuratorów WPR, śledztwa w sprawach o sabotaż prowadzone były w obecności podprokuratorów. Równie często w obecności podprokuratorów odbywały się przesłuchania w tych sprawach, a podprokuratorzy WPR sami sporządzali w nich postanowienia o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej i akty oskarżenia³³.

28 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za lipiec 1946 r., k. 32.

29 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za lipiec 1946 r., k. 32.

30 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za grudzień 1946 r., k. 161; AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za maj 1947 r., k. 59.

31 Por. AIPN Wr, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego [dalej: WUBP], Wrocław, sygnatura 274/3, sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres od 1.02.1950 r. do 28.02.1950 r., k. 37; AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/3, sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres od 1.03.1950 r. do 31.03.1950 r., k. 67.

32 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1947 r., k.87.

33 AIPN Wr, WPR Wrocław, 1107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1947 r., k.87; AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za wrzesień 1947 r., k.98; AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/3, sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres 1-31.05.1950 r., k. 126.

Pod koniec 1947 r. szef wrocławskiej WPR pisał o wzorowej współpracy z WUBP we Wrocławiu³⁴. Gorzej układała się współpraca z Powiatowymi Urzędami Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). Niektóre pracowały zgodnie z wskazówkami otrzymanymi z WPR, innym jej szef zarzucał opieszałość i skarżył się na ich pracę bezpośrednio szefowi WUBP³⁵. Gdy w którymś urzędzie nagromadziło się dużo niezafatwionych spraw, wysyłano tam jednego z podprokuratorów, który na miejscu pomagał w przeprowadzeniu dochodzeń³⁶. Główną przyczyną „nie najlepszej” pracy PUBP były częste zmiany na stanowiskach oficerów śledczych. Zdolniejszych oficerów śledczych przenoszono do pracy w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa, natomiast do pracy w urzędach powiatowych przyjmowano ludzi nowych, niedoświadczonych, których trzeba było uczyć wszystkiego od podstaw³⁷. Dlatego też sprawy przesłane przez PUBP do wrocławskiej WPR musiały być często uzupełniane. W październiku 1947 r. najgorzej oceniano pracę referatów śledczych urzędów w Świdnicy, Zgorzelcu, Złotorzy i Kłodzku³⁸. Szef wrocławskiej WPR, o współpracy z PUBP, na ogół pisał dobrze³⁹. Jedyne jego zastrzeżenia dotyczyły najczęściej oficerów śledczych PUBP⁴⁰.

W celu podniesienia kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy BP wrocławska WPR oddelegowywała często jednego z podprokuratorów do prowadzenia wykładów w Wojewódzkiej Szkole UB⁴¹. Przedstawiciel wrocławskiej WPR brał również udział w comiesięcznych odprawach, organizowanych przez szefa Wydziału Śledczego WUBP dla oficerów

34 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1947 r., k. 126.

35 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1946 r., k. 64.

36 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1946 r., k. 122.

37 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107,1, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1946 r., k. 64.

38 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1947 r., k. 111.

39 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za maj 1947 r., k.59; AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1947 r., k. 111.

40 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1947 r., k. 126.

41 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1946 r., k. 143.

śledczych z całego województwa, w których czasie wskazywał „błędy” w pracy oficerów śledczych oraz metody ich usunięcia⁴².

W styczniu 1948 r., nastąpiło pogorszenie współpracy wrocławskiej WPR z WUBP we Wrocławiu. Jego przyczyn należy upatrywać w zmianach personalnych, jakie zaszły w WUBP. Stanowisko zastępcy szefa WUBP objął mjr Zabawski, szefem Wydziału Śledczego został mjr Starzycki. Podlegało mu 12 oficerów śledczych. To właśnie do pracy mjr. Starzyckiego, najwięcej uwag krytycznych miał szef wrocławskiej WPR: „pracuje bardzo mało efektywnie, skierował mało bardzo spraw do tut. Prokuratury, zresztą niedostatecznie opracowanych. Przyczyna pogorszenia się pracy Wydziału Śledczego tkwi w niezrozumieniu przez mjr. Starzyckiego powierzonego mu Wydziału”⁴³. Zarzucał mu, że uczynił z wydziału śledczego drugi wydział operacyjny „zajmując się pracą operatywną w terenie, a zapominając o właściwych zadaniach Wydziału Śledczego, tj. prowadzenia śledztw i śledcze opracowanie spraw wykrytych przez wydział operacyjny. Jest to zasadniczym wykrzywieniem zadań Wydziału Śledczego i jego współpracy z innymi wydziałami W.U.B.P., gdyż przy tej metodzie pracy, praca innych Wydziałów, w szczególności Wydziału Operacyjnego musi iść na marne”⁴⁴. Obarczył go również winą za słabą pracę PUBP⁴⁵.

W kwietniu 1948 r. nastąpiły dalsze zmiany personalne w WUBP. Szefem WUBP w miejsce płk. Grzybowskiego został mjr Zabawski⁴⁶. Współpraca szefa wrocławskiej WPR z mjr. Zabawskim układała się dobrze. W sprawozdaniu z sierpnia 1948 r., pisał: „Dochodzę we wszystkich poważniejszych sprawach do porozumienia z mjr. Zabawskim, jakkolwiek należy podkreślić, że doprowadzenie do porozumienia nie jest rzeczą łatwą”⁴⁷. W sprawozdaniu z kwietnia 1949 r., szef wrocławskiej WPR pisał: „Współpraca z Szefem WUBP ppłk. Zabawskim najzupełniej poprawna.

42 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1947 r., k. 111.

43 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za styczeń 1948 r., k. 55.

44 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za styczeń 1948 r., k. 55.

45 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za luty 1948 r., k. 74.

46 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za kwiecień 1948 r., k. 170.

47 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1948 r., k. 73.

Wszelkie ewentualne sporne zagadnienia zostają rozsądnie i zgodnie rozstrzygnięte. Trzeba też podkreślić, że ppłk. Zabawski przychodzi Prokuraturze z pomocą w jej walce o punktualne przedstawianie wniosków o tymczasowe aresztowanie i załatwianie spraw⁴⁸.

Pozytywnie o współpracy z organami BP oraz z szefem WUBP z mjr. Zabawskim wyrażał się kolejny szef WPR we Wrocławiu, mjr F. Barski. Podobnie jak w poprzednich latach, w przypadku poważniejszej sprawy, stanowisko wrocławskiej WPR było uzgadniane z szefem WUBP. Większość spraw podlegających jurysdykcji sądów wojskowych było prowadzonych przez Wydziały Śledcze WUBP. Oficerowie śledczy UB stosowali się ściśle do wskazówek udzielanych przez WPR⁴⁹. Również ze strony WUBP we Wrocławiu możemy odnotować pozytywną ocenę wzajemnej współpracy. W sprawozdaniu z pracy Wydziału Śledczego WUBP we Wrocławiu jego naczelnik, mjr. J. Starzycki stwierdził, że „Prokuratura Wojskowa interesuje się przebiegiem śledztwa w sprawach jej podległych, a w wielu wypadkach udziela fachowych wskazówek. We wszystkich prawie sprawach w toku końcowego śledztwa, dokonuje przesłuchań podejrzanych⁵⁰”.

Oficerami śledczymi UB najczęściej był osoby bardzo młode i niedoświadczone. Temat braku „przygotowania zawodowego” podnosił szef wrocławskiej WPR, w jednym ze sprawozdań wskazując: „niedawno ukończyli szkołę i tym samym nie są jeszcze przygotowani dostatecznie do samodzielnej pracy, a zwłaszcza, do prowadzenia spraw poważnych, które znajdują się w tymże Wydziale. Prokuratura natomiast na skutek szczupłego aparatu, nie jest w możności dać temuż Wydziałowi takiej pomocy, jaka jest mu potrzebna⁵¹”. Jednak pomimo szczupłej obsady personalnej WPR podprokuratorzy przesłuchiwali podejrzanych i świadków, udzielali wskazówek odnośnie do kwalifikacji prawnej popełnionych czynów oraz sporządzali konkluzje aktów oskarżenia⁵². Szef wrocław-

48 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za kwiecień 1949 r., k. 209.

49 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1949 r., k. 655.

50 AIPN Wr, WUBP Wrocław 274/7 t. 2, sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres od 1.12.1949 do 1.01.1950 r., k. 123.

51 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1949 r., k. 655.

52 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1949 r., k. 722; AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/52, sprawozdania statystyczne i opisowe za grudzień 1949, k. 8; AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/19, Sprawozda-

skiej WPR uważał, że „Ten stan przesłuchiwanie podejrzanych [przez podprokuratorów – dopisek: BM] wpływa dodatnio na poziom śledztwa i ułatwia Sądowi rozpoznanie sprawy”⁵³. Jednocześnie przyznawał, że „pomoc”, jakiej udzielał, była „dość słaba z uwagi na dość ograniczone kwalifikacje fachowe oficerów powierzonej mi prokuratury”⁵⁴.

Zdarzały się również sytuacje, kiedy to szef WUBP miał krytyczne uwagi do pracy WPR we Wrocławiu, np. w sprawozdaniu z 1952 r., pisał: „(...) kuleje współpraca z Wojskową Prokuraturą Rejonową, a szczególnie w ostatnim kwartale 1952 r., na odcinku nieodpowiedniego nadzoru spraw na których postanowienie o aresztowaniu zostało wydane przez Wojskową Prokuraturę. Szereg spraw śledczych nie zostało z tego powodu w odpowiednim terminie zakończonych”⁵⁵. Z reguły jednak, współpraca między WPR we Wrocławiu, a WUBP we Wrocławiu układała się dobrze⁵⁶ i taki stan utrzymywał się aż do momentu rozwiązania wrocławskiej WPR. Prokuratorzy wojskowi brali udział w przesłuchaniach podejrzanych, udzielaniu wytycznych dotyczących dalszego prowadzenia śledztwa, a także w sporządzaniu aktów oskarżenia⁵⁷.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z Milicją Obywatelską

Nawiązanie współpracy WPR we Wrocławiu z lokalnymi komendami MO nastąpiło w tym samym czasie co z UB. W 1946 r., na terenie wojewódz-

nie roczne Wydziału Śledczego WUBP za okres 1.01.1950–1.01.1951; AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/3, sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres 1–30.06.1950 r., k. 144.

53 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/52, sprawozdania statystyczne i opisowe za styczeń 1950.

54 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/52, sprawozdania statystyczne i opisowe za lipiec 1950, k. 424.

55 AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/16, sprawozdanie roczne z pracy Wydziału Śledczego WUBP za okres 1.01–31.12.1952 r., k. 31.

56 AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/5, sprawozdanie z pracy aparatu śledczego woj. wrocławskiego 1–31.07.1954 r., k. 109.

57 AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/5, sprawozdanie z pracy aparatu śledczego woj. wrocławskiego 1–31.08.1954 r., k. 132; AIPN Wr, WUBP Wrocław, 274/21, sprawozdanie z pracy aparatu śledczego woj. wrocławskiego 1–31.01.1955 r., k. 5.

twa wrocławskiego były 33 komendy MO⁵⁸. Funkcjonariusze MO, mimo że teoretycznie powinni rekrutować się (podobnie jak w przypadku aparatu bezpieczeństwa) z członków PPR, PPS, SL, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz byłych żołnierzy AL, w rzeczywistości byli zbieraniną ludzi o podejrzanych życiorysach nieposiadających poza tym wykształcenia.

By wzajemna współpraca układała się dobrze, szef wrocławskiej WPR kpt. J. Kozłowski postanowił przeszkolić funkcjonariusz MO. W tym celu delegował „do Wojewódzkiej Szkoły Podoficerów M.O. jednego z podprokuratorów, który miał tam wykład przez przeciąg 10–ciu godzin na temat: ważniejsze przepisy KKWP, KWPK, a w szczególności technika dochodzenia”⁵⁹. Starania szefa wrocławskiej WPR przynosiły niewątpliwie efekty, co potwierdza treść sprawozdań z 1946 r.⁶⁰. Także ze strony Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (KWMO) we Wrocławiu współpracę z wrocławską WPR oceniano pozytywnie⁶¹.

W grudniu 1947 r., WPR we Wrocławiu, współpracę z Wojewódzką Komendą MO uznała za wzorową⁶². W styczniu 1948 r., pojawiły się pierwsze rysy na wzajemnych relacjach. Szef wrocławskiej WPR zwracał uwagę Wojewódzkiemu Komendantowi MO, by ten pouczył podległe mu organy, „że sprawy o broń należy skierowywać bezpośrednio do Wojskowej Prokuratury Rejonowej, a nie jak dotąd niektóre nawet Powiatowe Komendy praktykują, do Prokurator Sądów Powszechnych, co wpływa na znaczne opóźnienie sprawy”⁶³. Natomiast w marcu 1948 r., „zerwał się

58 AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1946 r., k. 122.

59 AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za marzec i kwiecień 1946 r., k. 2.

60 AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za maj 1946 r., k. 13; AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1946 r., k. 64; AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za wrzesień 1946 r., k. 90.

61 AIPN Wř, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej [dalej: KWMO], Wrocław, sygnatura 145/105, sprawozdanie miesięczne z działalności Sekcji Ochrony Ogólnej Bezpieczeństwa Publicznego i Porządku za wrzesień 1946 r., k. 65; AIPN Wř, KWMO Wrocław, 145/105, sprawozdanie miesięczne z działalności Sekcji Ochrony Ogólnej Bezpieczeństwa Publicznego i Porządku za listopad 1946 r., k. 119.

62 AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za grudzień 1947 r., k. 11.

63 AIPN Wř, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za styczeń 1948 r., k. 55.

zupełnie kontakt Prokuratury z Komendantem Wojewódzkim M.O. ppłk. Dowkanem. Ppłk. Dowkan już od dłuższego czasu zerwał zresztą kontakt z innymi władzami w szczególności W.U.B.P.⁶⁴. Ostatecznie w kwietniu 1948 r. nastąpiła zmiana na stanowisku Wojewódzkiego Komendanta MO. Miejsce płk. Dowkanta zajął płk. Orłowski⁶⁵. Nie wpłynęła on jednak na poprawę stosunków z WPR we Wrocławiu. Szef wrocławskiej WPR, w sprawozdaniu z września 1948 r., stwierdził: „Nie poprawiły się natomiast stosunki z Woj. Komendantem M.O., a raczej należy stwierdzić, że one w ogóle nie istnieją (...) z winy zbyt samodzielnego i zadzierzystego Komendanta M.O.”⁶⁶. W listopadzie 1949 r. nowy szef wrocławskiej WPR, mjr F. Barski współpracę z organami MO oceniał już jako udaną⁶⁷.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z sądami i prokuraturami powszechnymi

Współpraca z sądownictwem powszechnym miała polegać na udzielaniu sobie wzajemnej pomocy prawnej w załatwianiu spraw. W praktyce sądownictwo powszechne jednak rzadko zwracało się o pomoc do WPR. O wiele częściej WPR w szerokim zakresie korzystało z pomocy prawnej sądów powszechnych⁶⁸. Szef wrocławskiej WPR, uważał wręcz, że „Współpraca z sądownictwem powszechnym rozwija się tylko w jednym kierunku, a mianowicie Wojskowa Prokuratura Rejonowa korzysta z pomocy prawnej sądów powszechnych, przy czym wzajemnie nic nie świadczy, gdyż sądy o nic nie proszą”⁶⁹. Pod koniec 1948 r., jak to określił szef wrocławskiej WPR, nastąpiła radykalna zmiana „w stosunkach

64 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za marzec 1948 r., k. 119.

65 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za kwiecień 1948 r., k. 170.

66 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za wrzesień 1948 r., k. 106.

67 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1949 r., k. 722.

68 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za wrzesień 1946 r., k. 90.

69 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za czerwiec 1946 r., k. 18.

Prokuratur i Sądów Powszechnych do tut. Prokuratury i WUBP (...) Kontakt obecnie jest bardziej bezpośredni i niejednokrotnie zwracają się Prokuratury S.O. z zapytaniem, czy tut. Prokuratura nie chciałaby jakiejś sprawy prowadzić, wzgl. proponują wspólne prowadzenie pierwiastkowego dochodzenia, dla późniejszego zdecydowania, która prokuratura podejmie śledztwo w sprawie⁷⁰.

W listopadzie 1948 r. we Wrocławiu odbyła się odprawa prokuratorów apelacji wrocławskiej. Zaproszono na nią także szefa wrocławskiej WPR ppłk. A. Lachowicza, szefa WUBP mjr. Zabawskiego oraz Wojewódzkiego Komendanta MO ppłk. Orłowskiego. Za główną przyczynę niewłaściwego urzędowania prokuratorów powszechnych ppłk. A. Lachowicz i mjr. Zabawski, uznali „niezrozumienie potrzeb bieżącej chwili i zbyt biurokratyczne podejście do spraw”⁷¹. Po odprawie, prezes SA we Wrocławiu, Bogusławski wyraził „gotowość najściślejszej współpracy z UB”⁷².

Odprawy w Prokuraturze Sądu Apelacyjnego z udziałem przedstawicieli WPR we Wrocławiu, stały się normą. Natomiast efektem *najściślejszej współpracy z WUBP* było przekazywanie sądom i prokuratorom powszechnym szeregu spraw prowadzonych do tej pory wyłącznie przez WPR we Wrocławiu. Rozstrzygnięcia, jakie zapadały w tych sprawach, zupełnie nie różniły się od wyroków sądów wojskowych⁷³.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z PPR/PZPR

W 1950 r. S. Kalinowski – Generalny Prokurator RP – pisał: „Organa ludowej Prokuratury winny stać się aktywnymi pomocnikami Partii i Rządu w walce o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju”⁷⁴. Z „wiodącymi” par-

70 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1948 r., k. 183–184.

71 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1948 r., k. 184.

72 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1948 r., k. 184.

73 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za grudzień 1948 r., k. 21.

74 S. Kalinowski, *O zadaniach Prokuratury R. P.*, Nowe Prawo, 1950, nr 10, s. 9.

tiami politycznymi wrocławska WPR nie od razu nawiązała współpracę. Jej pierwszy szef, kpt. J. Kozłowski w 1946 r. nie uważał tego za zadanie priorytetowe. W sprawozdaniach z czerwca 1946 r. czytamy: „Współpracy z władzami i partiami nie nawiązano, gdyż ani ludzi ani czasu w dostatecznej ilości nie ma”⁷⁵. Dopiero w maju 1947 r., kolejny szef wrocławskiej WPR, ppłk. Lachowicz nawiązał kontakt z I sekretarzem PPR Dolnego Śląska⁷⁶. W październiku 1947 r. uznał „za bardzo ważną współpracę z partiami politycznymi, ażeby móc trzymać rękę na pulsie życia politycznego i reagować odpowiednio do wymagań chwili”⁷⁷. Na początku 1948 r., wrocławska WPR współpracowała z PPR przez kierownika i zastępcę kontroli partyjnej⁷⁸. Gdy szefem wrocławskiej WPR został mjr F. Barski, nawiązał on współpracę z I i II Wojewódzkim Sekretarzem PZPR⁷⁹.

Brak ścisłej współpracy między szefami wojskowych sądów i prokuratur rejonowych a KW PZPR dostrzegało również kierownictwo PZPR. Sytuację tę starano się zmienić. W cytowanej już wcześniej uchwale Biura Politycznego KC PZPR z 20 marca 1951 r., o pracy organów służby sprawiedliwości w wojsku stwierdzono, że „Słabe powiązanie z życiem partii wpływało często na niedostateczne zrozumienie przez niektóre ogniwa służby linii partii i rządu oraz nieumiejętne zastosowanie jej w praktyce”⁸⁰. W związku z tym postanowiono, iż: „Aparat partyjno-polityczny wojska winien udzielać więcej uwagi i opieki sądom i prokuraturom wojskowym. Główny Zarząd Polityczny winien głębiej wnikać w całokształt pracy organów służby sprawiedliwości i udzielać im systematycznej, konkretnej pomocy partyjno-politycznej (...) Zobowiązać sekretarzy wojewódzkich komitetów partyjnych do okazywania politycznej pomocy działającym na ich terenie wojskowym sądom i wojskowym prokuraturom rejonowym”⁸¹.

75 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za czerwiec 1946 r., k. 19.

76 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za maj 1947 r., k. 59.

77 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/10, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1947 r., k. 112.

78 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za marzec 1948 r., k. 119.

79 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1949 r., k. 655.

80 J. Poksiński, A. Kocharński, K. Persak (oprac.), *Kierownictwo PPR...*, s. 240.

81 *Ibidem*, s. 240–243.

Pierwsze obszerne sprawozdania dotyczące współpracy WPR we Wrocławiu z I sekretarzem KW PZPR i Komitetem Wojewódzkim PZPR pochodzą z 1951 r. Szef wrocławskiej WPR tak późne nawiązanie kontaktu tłumaczył następująco: „Kontakt z I-szym Sekretarzem K.W.P.Z.P.R. w początkowym okresie słaby z uwagi na to, że tow. Witaszewski przeciążony był pracą i wyjazdami służbowymi”⁸². W kwietniu 1951 r. stanowisko I sekretarza KW PZPR objął A. Kuligowski. Szef wrocławskiej WPR na spotkaniach z nim zapoznawał go z przyczynami przestępczości wśród funkcjonariuszy UB i MO, konsultował się z nim także w sprawach prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom UB i MO, jak również w sprawach o przestępstwa polityczne przeciwko osobom cywilnym. Przedstawiał mu do wglądu teksty swoich wystąpień prokuratorskich i uzgadniał celowość przeprowadzenia rozpraw pokazowych. Uczestniczył też w niektórych posiedzeniach KW PZPR. O współpracy z I sekretarzem pisał: „tow. Kuligowski w każdej chwili przyjmuje mnie i udziela na moje żądanie swoich cennych wskazówek. Jak wynika z rozmów z tow. Kuligowskim, to odnośnie pracy Prokuratury wnioskuję, że specjalnych pretensji odnośnie realizacji wytycznych partii przez Prokuraturę nie posiada”⁸³; „Utrzymuję stały kontakt z pierwszym sekretarzem K.W. P.Z.P.R. tow. Kuligowskim, który stale informuje mnie szczegółowo o sytuacji w terenie co w znacznym stopniu ułatwia mi pracę (...) odnośnie pociągnięć politycznych tut. Prokuratury żadnych zastrzeżeń nie ma”⁸⁴.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z lokalną prasą

Jak już wspomniano wcześniej, dla komunistycznych władz, prasa była bardzo ważnym narzędziem, wykorzystywanym w walce z opozycją polityczną. Nie powinien więc dziwić fakt, że wrocławska WPR o wiele szybciej nawiązała współpracę z lokalną prasą niż z terenowymi władzami administracyjnymi. Już w maju 1946 r. informował o tym w swym

82 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/60, sprawozdania statystyczne i opisowe za III kwartał 1951 r., k. 435.

83 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/60, sprawozdania statystyczne i opisowe za III kwartał 1951 r., k. 435.

84 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/67, sprawozdania statystyczne i opisowe za I kwartał 1952 r., k. 186.

sprawozdaniu kpt. J. Kozłowski: „rozwinęto współpracę z sądownictwem powszechnym i prasą miejscową”⁸⁵. W sierpniu 1946 r., dodawał, iż: „Nawiązano kontakt z redakcjami następujących dzienników: Pionier, Trybuna Dolno-Śląska i Dziennik Zachodni”⁸⁶.

W dniu 11 grudnia 1946 r. Minister Bezpieczeństwa Publicznego w piśmie okólnym polecił szefom WUBP „w porozumieniu z szefem Rejonowego Sądu Wojskowego, Urzędem Informacji i Propagandy, partiami demokratycznymi, Komisją Związków Zawodowych i Związkiem Samopomocy Chłopskiej opracować plany propagandowego wykorzystania jawnych rozpraw sądowych”⁸⁷. A. Paczkowski procesy publiczne wykorzystywane do celów propagandowych nazwał *instrumentami dydaktycznymi*⁸⁸.

Mimo że w cytowanym powyżej piśmie okólnym nie są wymienione Wojskowe Prokuratury Rejonowe, w praktyce, również i one zobowiązane były do wykorzystywania rozpraw sądowych w celach propagandowych, co najskuteczniej można było osiągnąć dzięki prasie. Współpraca wrocławskiej WPR z lokalną prasą polegała na tym, że prokuratura sporządzała dla wybranych dzienników odpowiednio spreparowane komunikaty z przebiegu rozpraw⁸⁹. W ten sposób sterowano nastrojami społecznymi, wywołując poczucie zagrożenia ze strony wrogów klasowych bądź też podziw dla komunistycznych władz. O tym, jak dużą wagę przywiązywano do tej współpracy, świadczyć może fakt, że kontakty z prasą stanowiły stały punkt comiesięcznych sprawozdań szefa wrocławskiej WPR. Czytamy w nich między innymi: „W porozumieniu z szefem Sądu udzieliłem dziennikarzom instrukcji, jak powinny wyglądać sprawozdania z rozpraw tak, *by one wypełniły swoje wychowawcze cele*. I muszę obecnie zaznaczyć, że obecnie sprawozdania pod tym względem się poprawiły”⁹⁰; „W okresie sprawozdawczym pozostawała Prokuratura w ści-

85 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za maj 1946 r., k. 13.

86 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1946 r., k. 64.

87 Cyt. za: A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa wobec podziemia niepodległościowego w latach 1944–1948*, [w:] A. Ajnenkiel (red.), *Wojna domowa czy nowa okupacja?...*, s. 99; A. Kochański, *op. cit.*, s. 177.

88 A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 99.

89 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za wrzesień 1946 r., k. 90.

90 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za luty 1948 r., k. 75.

słym kontakcie z prasą, szczególnie udzielała informacji i wskazówek do sprawozdań z rozpraw pokazowych⁹¹; „Na rozprawach pokazowych, także pozawrocławskich, reprezentowane były wszystkie poważniejsze redakcje miejscowe i także poza miejscowe. Z przebiegu rozpraw ukazywały się bardzo obszerne sprawozdania. Pojawiło się też w prasie szereg artykułów omawiających rozprawy pokazowe i *naświetlających odpowiednio* poruszone na rozprawach sprawy⁹²; „W dalszym ciągu rozwija się współpraca z prasą, która zamieszcza nie tylko sprawozdania z rozpraw, ale także artykuły przygotowujące grunt do przyszłych rozpraw⁹³.

W połowie roku 1949 stosunki z prasą uległy pogorszeniu. Szef wrocławskiej WPR skarżył się, że „Kłopot i to wcale poważny sprawia prasa. Koniecznym były interwencje I-go Wojewódzkiego Sekretarza P.Z.P.R., aby prasa zainteresowała się rozprawami tut. Sądu, w szczególności akcją zwalczania sabotaży i dywersji, poziom sprawozdań jest raczej niski. Nadmienić należy, że na konferencji z przedstawicielami prasy, Sekretarz Wojewódzki P.Z.P.R. stwierdził, że postępowanie miejscowej prasy przypomina sabotaż⁹⁴.

Współpraca Wojskowej Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu z władzami administracyjnymi

Nawiązanie współpracy z władzami administracyjnymi nie było zadaniem priorytetowym wrocławskiej WPR, jej szef w jednym ze sprawozdań pisał: „Współpracy z władzami i partiami nie nawiązano, gdyż ani ludzi ani czasu w dostatecznej ilości nie ma⁹⁵. Polegała ona na tym, że prokuratura reagowała na wszystkie doniesienia oraz prośby lokalnych

91 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/25, sprawozdania statystyczne i opisowe za czerwiec 1948 r., k. 254.

92 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1948 r., k.160.

93 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/26, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1948 r., k. 183.

94 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za sierpień 1949 r., k. 531.

95 AIPN Wr, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za czerwiec 1946 r., k. 19.

władz⁹⁶. Z upływem czasu sytuacja ta nie uległa zmianie. Pod koniec 1949 r. nowy szef wrocławskiej WPR, mjr F. Barski zauważał: „Współpraca Prokuratury z instytucjami cywilnymi ogranicza się do szybkiego i skutecznego reagowania na skargi i zażalenia tychże instytucji”⁹⁷.

Partia komunistyczna była spoiwem łączącym wszystkie organy aparatu represji i twórcą wytycznych, które realizowały. Ona również kontrolowała ich działalność. Materiały źródłowe jednoznacznie potwierdzają tezę o tym, że Wojskowa Prokuratura Rejonowa we Wrocławiu postępowała zgodnie z wytycznymi PPR/PZPR, a wysocy urzędnicy partyjni wpływali na pracę poszczególnych prokuratorów. Jednocześnie Wojskowa Prokuratura Rejonowa we Wrocławiu współdziałała z aparatem propagandy, przygotowując odpowiednio zredagowane komunikaty ze śledztw i z procesów pokazowych dla prasy lokalnej.

96 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/1, sprawozdania statystyczne i opisowe za listopad 1946 r., k. 143.

97 AIPN Wł, WPR Wrocław, 107/36, sprawozdania statystyczne i opisowe za październik 1949 r., k. 655.